



Wprowadzenie

W ostatnich latach ze wzmożoną siłą podejmuje się w Polsce rozważania i dyskusje dotyczące podmiotowości prawnej oraz moralnej zwierząt. Być może ów problem doczeka się wreszcie naukowego uściślenia oraz terminologicznego doprecyzowania. Nie będzie to zadanie łatwe, ponieważ zagadnienie podmiotowości, tak ludzi, jak i zwierząt, jest niezwykle złożone. Jest jednym z podstawowych pojęć wielu różnych obszarów teoretyzowania, będąc przy tym stałym obiektem sporów. Wobec zwierząt proponuje się „koncepcję podmiotowości szczególnej, tj. podmiotowości funkcjonalnej ustanowionej w interesie zwierząt” (za Janem Białocerkiewiczem). W nauce istnieje pojęcie apersonalnej podmiotowości zwierząt, która podlega stopniowaniu w zależności od poziomu wrażliwości i odczuwania bólu. Posthumanizm otwiera się na nowe formy podmiotowości, zachęcając do poszukiwania najlepszego kryterium podmiotowości zwierząt, zdefiniowania terminu „podmiot” wobec gatunków zwierzęcych (czy wszystkich?) i uporządkowania sformułowań funkcjonujących w literaturze przedmiotu, takich jak np. „podmiot jako byt substancjalny”, „podmiot ewolucji”, „podmiot mięsny”, „pozaludzki podmiot doznający”, „podmiot innogatunkowy”, „niehumaniczny podmiot odczuwania”, „podmiot postrzegany”, „podmiot moralnych uprawnień”, „podmiot/przedmiot moralności”, „podmiot życia”, „podmiot woli życia”, „podmiot/przedmiot prawny”, podmiot o statusie „obiekty milczącego”, „podmiot w relacjach”, a nawet „podmiot polityki” i „osoba graniczna”. Trzeba również pamiętać o wszelkich próbach negatywnego określenia podmiotu – poprzez to, czym nie jest.

Do rąk Czytelników oddajemy trzeci już monograficzny numer interdyscyplinarnego czasopisma, zawierający artykuły autorów, którzy ani wprost, ani w jednolity sposób nie definiują statusu i podmiotowości zwierząt, ale podejmują próby badania owego zagadnienia poprzez pryzmat własnych dziedzin badaw-

czych – z ich specyficzną siatką pojęciową i metodologią. Wszyscy oni próbują – każdy w inny sposób rozkładając akcenty – penetrować, analizować i rozważać warunki, w jakich dochodzi do tworzenia i rozpoznania pozaludzkiego podmiotu. Ich praca stanowi skromny wkład dla określenia wieloaspektowej istoty podmiotowości zwierząt, ale bez wątpienia stanie się cenna w kontekście pytania o to, kim jesteśmy my sami.

*Dariusz Gzyra
Justyna Tymieniecka-Suchanek*